

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.6

**Mateusz Kamionka\***

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0002-7316-145X

**Przemysław Łukasik\*\***

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0003-2358-9770

## **Negative momentum. Rok 2050 z perspektywy sytuacji ludnościowej Polski oraz Ukrainy**

### **Wprowadzenie**

W teorii stosunków międzynarodowych analiza systemowa jest instrumentem, który pozwala badać zachodzące w nich zmiany. Są to zmiany oddziaływań stosunków i systemów międzynarodowych w czasie. Pod pojęciem systemu rozumiemy tu zestaw elementów, którego części są ze sobą spójnie powiązane i zorganizowane w strukturę bądź układ, który ma za zadanie realizować konkretny zestaw zachowań [Anderson, Johnson, 1997: 71]. Zestawem zachowań nazywamy tu funkcję lub cel systemu. Każdy system opiera się na zasobach, przepływach i sprzężeniach zwrotnych. Zasoby (ang. *stocks*) to akumulacja materiałów, ludzi bądź informacji, które narosły w systemie wraz z upływem czasu; przepływy/procesy (ang. *flows*) to interakcje i działania, które mobilizują zasoby i wraz z upływem czasu zasilają lub pomniejszają ich wielkość; sprzężenie zwrotne (ang. *feedback loops*) to mechanizm (zasada, sygnał, napływająca informacja), który umożliwia zmianę woluminu danego zasobu, oddziałując tym samym na siłę przepływów z niego [Meadows 2008: 91].

Główne pytania badawcze to: Jak wyglądają prognozy demograficzne Polski i Ukrainy w pierwszej połowie XXI wieku? Jaki wpływ na politykę ludnościową mają proces starzenia się społeczeństw oraz niski przyrost naturalny? Jak wygląda proces migracji z Ukrainy do Polski i jakie ma perspektywy w obliczu wojny rosyjsko-ukraińskiej?

---

\* mattkamionka@gmail.com

\*\* przemyslaw.lukasik@up.krakow.pl

## Sytuacja ludnościowa jako determinanta polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa

W demografii podstawową kategorią jest ludność, która oznacza ogół mieszkańców określonego terytorium, czyli zwykle państwa [Okólski 2005: 14–16]. Przedmiotem badań demograficznych są trzy cechy ludności: stan, struktura i dynamika. Stan ludności to liczba osób zamieszkujących dane terytorium w określonym momencie. Informacje o stanie ludności należą do najważniejszych, które są potrzebne do sprawowania władzy i regulacji stosunków społecznych. Struktura ludności określa podział całej populacji na oddzielne grupy ze względu na różne kryteria ilościowe, np. liczba osób w danej miejscowości, wiek, lub jakościowe, np. płeć, rasa, stan cywilny, zawód. Szczególnie znaczenie mają płeć i wiek, które wpływają na procesy demograficzne. Struktura wieku ludności jest kształtowana przez dwa wskaźniki: urodzenia oraz zgonu. Gdy w populacji wskaźnik urodzeń i umieralności jest względnie niski (występuje niewiele dzieci, a dużo osób starszych), mówimy o populacji „starej”. Gdy płodność i umieralność są względnie wysokie (mamy odwrotne proporcje dzieci do osób starszych), to mówimy o populacji „młodej”. Dynamika ludności jest wyrażana za pomocą miar względnych, czyli zwykle rocznych przedziałów czasowych oraz współczynnika przyrostu naturalnego. Przyrost naturalny to różnica między liczbą urodzeń i liczbą zgonów [Holzer 2003: 17].

Polityka państwa związana z liczbą i wzrostem ludności to polityka ludnościowa [Overbeek 1977: 164]. W przeszłości polityka państwa opierała się na założeniu, że wpływ na potęgę i dobrobyt państwa mają zasoby demograficzne (ważne w kontekście obrony oraz rozwoju gospodarczego). Eksplozja demograficzna XX wieku spowodowała zwrot polegający na docenieniu zrównoważonych zasobów ludnościowych państw, odpowiadających ich potencjałowi militarnemu, finansowemu i technologicznemu. W zależności od stawianych celów polityka ludnościowa jest pasywna lub aktywna. Jeżeli dąży się do zwiększenia rozrodczości, nazywana jest pronatalistyczną, a gdy służy osłabieniu wzrostu demograficznego – antynatalistyczną. Jeśli chodzi o instrumenty polityki ludnościowej, to dzielimy je na bezpośrednie (regulacje prawne) i pośrednie (gratyfikacje finansowe, rzeczowe). Długotrwała praktyka polityki ludnościowej dowodzi jednak, że jej skuteczność jest zwykle stosunkowo niska, niezależnie od użytych środków [Okólski 2005: 91]. Kluczowa dla polityki ludnościowej Europy jest idea państwa dobrobytu powstała u schyłku XIX wieku w Niemczech, a rozwinięta w XX wieku w pozostałych państwach Zachodu [Miłek, Wilk-Jakubowski 2009]. W myśl tej idei celem rządzących jest gwarantowanie obywatelom dobrobytu i bezpieczeństwa socjalnego. Zachowując zasady gospodarki wolnorynkowej, państwo powinno dbać o zapewnienie równych szans i sprawiedliwą redystrybucję dochodu narodowego oraz pomagać tym, którzy nie są w stanie sami sobie poradzić. Dla osiągnięcia wspomnianych celów państwo ma działać w trzech kierunkach. W sferze gospodarki – poprzez środki uzyskiwane z podwyższonych podatków państwo winno zwalczać ubóstwo, bezrobocie i dysproporcje ekonomiczne między różnymi grupami. W sferze społecznej – powinno rozszerzać zakres usług i świadczeń socjalnych (renty, emerytury, opieka społeczna, ochrona zdrowia, ubezpieczenie społeczne na wypadek

chorób, niepełnosprawności, bezrobocia). W sferze politycznej – państwo ma się koncentrować na obronie systemu demokratycznego oraz zwalczaniu wszelkich form dyskryminacji. Za głównych teoretyków państwa opiekuńczego uznaje się Gunnara Myrdała i Johna Kennetha Galbraitha. Idea państwa dobrobytu ma swoich zwolenników, ale oceny jej skutków, np. dla demografii, są również negatywne. Możemy przeczytać:

Paradoksalnie, systemy emerytalne i gwarantowane przez nie świadczenia miały i mają nadal negatywny wpływ na poziom urodzeń. Pewność świadczeń i konieczność przeznaczania pewnej części bieżących dochodów na ich pokrycie ograniczały szanse na utrzymanie i wychowanie dużej liczby dzieci. Z drugiej strony, dzieci nie były już konieczne dla zabezpieczenia bytu rodziców i dziadków na starość. Można powiedzieć, że ochrona ubezpieczeniowa wprowadzona przez państwo stała się jedną z przyczyn zmiany modelu rodziny i przyczyniła się do spadku liczby urodzeń [Dragan 2011: 3]

Proces postępującego starzenia się społeczeństwa nie jest konsekwencją idei państw dobrobytu. Ma o wiele dłuższą genezę i jest związany z rozwojem społeczeństwa przemysłowego oraz ogólną poprawą warunków życia człowieka. Przed XVIII i XIX wiekiem, na które przypadła rewolucja przemysłowa, ludność powyżej 60 r. stanowiła znikomą część populacji (4–6%). Średnia długość życia wynosiła ok. 40 lat, a zaledwie połowa dzieci dożywała pełnoletności. W połowie XX wieku uśredniona długość życia wynosiła 47 lat, zaś pod koniec pierwszej dekady XXI wieku – już ok. 65 lat. Według prognoz w roku 2050 przeciętna długość życia człowieka będzie wynosić 75 lat. Zwiększa się tym samym populacja osób powyżej 60 r. Między rokiem 1950 a 2010 ich liczba wzrosła z 200 do 500 mln [United Nations 2019]. Według prognoz ONZ w pierwszej połowie XXI wieku ludność świata mocno się zestarzeje. Odsetek ludzi najmłodszych (0–14 lat) zmniejszy się z 30% do 21%, natomiast odsetek najstarszych (60 lat i więcej) wzrośnie z 10 do 21%. W „najstarszych” krajach (Włochy Japonia, Szwajcaria) średni wiek ulegnie podwyższeniu z ok. 40 lat do ok. 55 lat, a w najmłodszych (Nigeria, Jemen, Angola) z ok. 15 do ok. 20 lat [United Nations 2000: 187].

### **Przemiany demograficzne w Polsce w XXI wieku i ich wpływ na politykę państwa**

Na współczesny kształt demograficzny Polski mają wpływ doświadczenia historyczne z XX wieku takie jak: II wojna światowa, migracje zewnętrzne, dwa boomy demograficzne czy też transformacja polityczno-społeczno-gospodarcza [Nowak 2020: 81–97]. Pierwszy po II wojnie światowej spis ludności miał miejsce w 1946 roku i wykazał, że liczba mieszkańców Polski wynosiła wówczas 23,9 mln mieszkańców. W wyniku działań wojennych i polityki okupacyjnej Polska zanotowała stratę ludności między 8,8 a 11,3 mln osób [Gawryszewski 2005: 90; Węclawowicz 2018], bowiem w momencie wybuchu wojny w kraju żyło ponad 35 mln osób. Na skutek powojennych przesiedleń w latach 1945–1950 Polska stała się jednolita pod względem etnicznym i wyznaniowym. W tym okresie do kraju wróciło blisko 700 tys. repatriantów

ze Wschodu, a jednocześnie wysiedlono ok. 2,2 mln Niemców oraz ponad 170 tys. osób do Związku Sowieckiego. Po zakończeniu masowych migracji systematycznie rosła liczba mieszkańców (w latach 50. wzrastała ona w skali rocznej o ok. pół miliona). Po upływie 16 lat populacja Polski przekroczyła 30 mln. Następstwem wyżu demograficznego z lat 50. był boom w liczbie urodzeń na przełomie lat 70. i 80. Jednocześnie ostatnia dekada lat 80. to początek poważnych zmian, które doprowadziły do stanu nierównowagi demograficznej.

Spadek przyrostu naturalnego w tym okresie był efektem obniżenia płodności oraz wzrostu umieralności, które były następstwem kryzysu zdrowotnego. Przyrost naturalny w 1983 roku wynosił 371,4 tys., ale w 1989 roku spadł już do 181,3 tys. Spadek ten trwał aż do roku 1999 i notował najniższe wartości w powojennej historii. Ważnym czynnikiem były również migracje, będące efektem niskiej jakości życia w kraju komunistycznym z niewydolną, centralnie planowaną gospodarką. W ostatnich dwóch dekadach istnienia PRL (lata 70. i 80.) saldo migracji zagranicznych wskazywało na ubytek 459 tys. osób. W samych latach 1981–1989 kraj opuściło blisko 1,1 mln Polaków.

Transformacja polityczno-społeczno-gospodarcza i jej następstwa w latach 90. pogłębiły trudną sytuację demograficzną. Załamanie w reprodukcji ludności było efektem szeregu zjawisk: skłonność do opóźniania momentu zakładania rodziny, obniżenie liczby zawieranych małżeństw, częstsza praktyka kontroli urodzeń i większa rola antykoncepcji [Okólski 2010: 37–78]. W 1990 roku liczba urodzeń przewyższała liczbę zgonów o 157,4 tys., ale w 2003 roku sytuacja się odwróciła i to liczba zgonów przewyższała liczbę urodzeń o 5,7 tys. Tym samym Polska przeszła z grona państw o najwyższej płodności do grupy tych o najniższej. Już w XXI wieku między 2004 a 2017 rokiem wielkość populacji zmniejszyła się o 86 tys. osób.

Ważną determinantą procesów demograficznych w Polsce, zwłaszcza od momentu wejścia kraju do UE w 2004 roku, stały się migracje. Według szacunków Głównego Urzędu Statystycznego na koniec 2011 roku poza granicami kraju przebywało czasowo ok. 2 mln stałych mieszkańców Polski, a w 2016 roku – 2,5 mln obywateli. Wysoka skala emigracji prowadzi do uszczuplenia potencjału demograficznego kraju i jest szczególnie odczuwalna, gdyż dotyczy wyjazdów osób w wieku prokreacyjnym. Młodzi, znajdując dogodne warunki do życia, często decydują się na założenie rodziny i osiedlenie się na emigracji na stałe.

Współczesne procesy demograficzne w Polsce cechuje przede wszystkim zjawisko postępującego starzenia się społeczeństwa. Raport PwC wskazuje, że:

Polska od wielu lat zaliczana jest do grona pierwszych 30 krajów demograficznie starszych na świecie. W 2001 roku było w Polsce ponad 5 mln osób w wieku poprodukcyjnym. Z prognoz demograficznych GUS wynika, że liczba osób w wieku emerytalnym zwiększy się do 9,6 mln w roku 2030 [PwC 2017].

Obserwowany w Polsce spadek liczby urodzeń wynika z wielu czynników, które pokrywają się z ogólnoeuropejskimi, tzn.: z późniejszego macierzyństwa (kobiety ze względu na dłuższy okres nauki i większą aktywność zawodową w coraz późniejszym

wieku decydują się na urodzenie pierwszego dziecka); ze spadku liczby zawieranych małżeństw (osoby w związkach nieformalnych rzadziej decydują się na posiadanie potomstwa); z poziomu zamożności społeczeństwa; z promowanego modelu rodziny; z poziomu opieki społecznej i ochrony zdrowia; z wykształcenia ludności; z polityki społecznej państwa itp. Sytuacja powiększającej się liczby osób w wieku poprodukcyjnym powinna być brana pod uwagę przez zarządzających państwem. Nie musi to być zjawisko jednoznacznie negatywne. Społeczeństwa stają się wprawdzie starsze, ale jednocześnie lepiej wykształcone i zdrowsze. Starzenie się nie musi być też dużym brzemieniem, o ile spełnia trzy warunki: nie wiąże się z niepełnosprawnością, pozwala na samodzielne funkcjonowanie fizyczne i umysłowe, jest związana z aktywnym zaangażowaniem i zainteresowaniem życiem. Jak pisze Artur Dragan:

Działalność społecznie użyteczna seniorów, zarówno wobec rodziny (świadczenia na rzecz dzieci i wnuków), jak i wobec osób trzecich pozwala im czuć się potrebnymi rodzinie bądź szerszemu środowisku, co pozytywnie wpływa na ich samoocenę i nastraja pozytywnie wobec wyzwań codzienności [Dragan 2011: 24].

Starzenie się polskiego społeczeństwa w przyszłości prognozowane jest nie tylko przez GUS, potwierdzają je również dane Eurostatu i Organizacji Narodów Zjednoczonych. Widać to na przykładzie prognozy wzrostu liczby osób w wieku 80 lat. Na początku drugiej dekady XXI wieku stanowiły one ok. 4% populacji, a w połowie wieku będzie ich już ponad dwukrotnie więcej (10,4%). Eurostat i ONZ szacują ten przyrost na niższym poziomie – ma to być odpowiednio 9,6% i 8,6%. Eurostat prognozuje, że populacja 28 państw UE do 2050 roku wzrośnie do ok. 525 mln (wzrost o 3,6%), z kolei w samej Polsce liczba ludności spadnie o 10%. Populacja osób, które liczą ponad 80 lat, zwiększy się w Polsce i w UE o ponad 130%. W połowie XXI wieku szacowane obciążenie demograficzne, czyli relacja między osobami w wieku poprodukcyjnym (65 lat i więcej) do 100 osób w wieku produkcyjnym, będzie wynosić w Polsce 53, a w UE – 50. Struktura demograficzna krajów UE na tę chwilę wskazuje na bardziej od Polski zaawansowany proces starzenia się społeczeństwa, jednak do 2050 roku relacja ta ma się zmienić na stanowczo niekorzystną dla Polski. W połowie wieku Polska będzie wśród krajów o najbardziej zaawansowanym procesie starzenia się populacji. Z uwagi na wielkość mediany Polska znajdzie się w piątce najstarszych krajów Unii Europejskiej, zaś pod względem odsetka osób starszych 65+ będzie na siódmej pozycji. Proces podwójnego starzenia się, czyli udział w ogólnej populacji osób powyżej 80 lat, będzie jednak w Polsce wolniejszy. Wynikać to będzie z różnic między Polską a innymi krajami UE w zakresie medycyny geriatrycznej [GUS 2014; OECD 2021; Eurostat b.r.].

Według prognoz starzenie się Polaków będzie zróżnicowane regionalnie. Do 2040 r. proces ten ma być najsilniejszy w Polsce północno-wschodniej, tj. w województwach: podkarpackim, warmińsko-mazurskim oraz podlaskim, z kolei najłagodniej będzie odczuwalny w województwach: mazowieckim, łódzkim oraz pomorskim. Regiony o najmłodszej projektowanej populacji to: pomorskie, wielkopolskie, mazowieckie i małopolskie. Ma to wynikać z silnego rynku pracy oraz zaplecza naukowo-

-badawczego i akademickiego. Najstarszymi regionami mają być natomiast: opolskie, świętokrzyskie, podlaskie i łódzkie [Stańczak, Szaltys 2016].

Poza niskim wskaźnikiem urodzeń, na sytuację demograficzną Polski mają wpływ również migracje wewnątrz krajowe oraz zagraniczne. Ogólny ubytek populacji Polski w wyniku emigracji to ok. 6–7%, ale w przypadku kilku województw jest on zdecydowanie wyższy. Najgorzej wygląda to na Opolszczyźnie – 17%, na Podkarpaciu i w województwie świętokrzyskim – 12% [Okólski, Kaczmarczyk 2013].

W przypadku migracji wewnętrznych utrzymuje się trend do wyjazdów młodych ludzi na studia do dużych miast, a następnie do osiedlania się tam, podejmowania pracy i zakładania rodziny. Jak sugerują demografowie, w przypadku Polski nawet masowe otwarcie granic dla migracji zewnętrznej nie stanowiłoby rozwiązania tego problemu. Polska musiałaby przyjmować rocznie po 100 tys. migrantów dla równoważenia strat demograficznych [Okólski, Kaczmarczyk 2013], co oznacza, że w 2060 roku w Polsce zamieszkiwałoby 5 mln migrantów. Struktura wiekowa przybyszów, która pozwalałaby na utrzymanie zasobu osób w wieku produkcyjnym, wymagałaby tego, aby w 2050 roku stanowili oni 45% populacji Polski.

W Polsce można się zatem spodziewać w XXI wieku przede wszystkim spadku liczby ludności oraz zmiany struktury wieku obywateli [GUS 2014]. Długotrwały spadek urodzeń nie jest łatwy ani do zatrzymania, ani do odwrócenia. Jak podkreślają demografowie, proces odbudowy demograficznej wymagałby konsekwentnych i długofalowych działań i byłby powolny [Okólski 2010: 37]. Ujemny przyrost naturalny sprawi, że w pierwszej połowie XXI wieku liczba ludności Polski spadnie do niespełna 34 mln, czyli zmniejszy się o ponad 4 mln, tj. o 12%. Prognozy GUS mówią, że współczynnik dzietności w Polsce będzie nieznacznie wzrastał (w 2013 wynosił 1,26, a w 2019 – 1,41), a w 2050 roku osiągnie ok. 1,52. Poziom reprodukcji będzie daleki do zwykłej zastępowalności pokoleń (sytuacja, gdy dwoje rodziców ma dwójkę dzieci). Prognoza, którą przygotował ONZ, jest optymistyczniejsza (nie zakłada aż tak dużego spadku dzietności kobiet jak GUS i przewiduje wolniejszy spadek umieralności mężczyzn). Mimo tego ONZ również prognozuje, że w 2050 liczba ludności Polski będzie wynosiła nieco poniżej 34 mln osób [GUS 2014]. Najbardziej optymistyczne prognozy przedstawia Eurostat, który widzi Polskę w 2050 jako kraj liczący 34,7 mln [Eurostat 2017]. W 2050 roku prawie jedna trzecia populacji będą stanowić osoby w wieku 65 lat i więcej (ich liczba wzrośnie o 5,4 mln w porównaniu do 2013).

Proces starzenia się społeczeństwa generuje szereg problemów natury społeczno-polityczno-gospodarczej. Rośnie bowiem liczba osób starszych, które będą wymagać wsparcia i opieki, a jednocześnie zmniejsza się ilość osób w wieku reprodukcyjnym [Stańczak, Znajewska 2017: 28]. Będą temu towarzyszyć rosnące koszty zabezpieczenia społecznego oraz opieki zdrowotnej, w tym długotrwałej opieki i leczenia geriatrycznego (domy opieki społecznej, opiekuni osób starszych, lekarze geriatry). Polscy decydenci, w związku ze zmniejszaniem się podaży pracy i utrudnieniami w systemie zabezpieczenia społecznego w następstwie wzrostu liczby i odsetka ludzi w starszym wieku, będą musieli podjąć konkretne działania na poziomie tak ogólnokrajowym, jak i regionalnym. Działania te powinny stymulować rozwój gospodarczy, a przez to osiedlanie się młodych ludzi i zakładanie rodzin.

Wskaźnikiem kierunków zmian, przed którymi stoją polscy decydenci, była chociażby tzw. Strategia 2020, czyli strategia na rzecz rozwoju i zatrudnienia społeczno-gospodarczego Unii Europejskiej, która została przyjęta w 2010 roku. Jej główne cele to: aktywizacja zawodowa co najmniej 75% osób w wieku od 20 do 64 lat; zmniejszenie liczby osób, które przedwcześnie kończą edukację do maksymalnie 10%; walka z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Strategia zawierała wskazania co do świadczeń emerytalnych i rentowych, które zalecały m.in. ograniczenie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, podwyższenie ustawowego wieku emerytalnego, promowanie prywatnych oszczędności, wydłużenie aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn. W strategii podkreślano, że 23 państwa unijne podniosły wiek emerytalny, a 6 z nich powiązało świadczenia emerytalne z wiekiem [Coluhard 2015: 55–65].

Zmiany demograficzne są również kluczowe dla rynku pracy. W 2040 roku ogólny wskaźnik obciążenia będzie w Polsce bardzo wysoki: na 100 osób w wieku produkcyjnym będą przypadały aż 83 osoby w wieku nieprodukcyjnym, w tym ponad dwie trzecie będą stanowiły osoby w wieku emerytalnym. Z prognoz demograficznych GUS wynika, że w 2050 roku udział osób w wieku produkcyjnym w populacji wyniesie 57%, w wieku powyżej 65 r.ż. – aż 32,7%, natomiast w wieku przedprodukcyjnym – niecałe 11%. Podobne zjawisko ma miejsce na całym świecie. W Japonii w 2030 roku aż 30% obywateli będzie miało więcej niż 65 lat, a prawie co piąta osoba w Unii Europejskiej (19,4%, czyli blisko 100 mln osób) ma 65 lat i więcej [GUS 2014].

W związku z powyższym PricewaterhouseCoopers Polska zalecał aktywną politykę państwa na płaszczyźnie politycznej, społecznej i gospodarczej. Za najważniejsze czynniki polityczne uznano: inwestowanie w mieszkalnictwo i niedrogie kredyty, opracowanie polityki świadczeń rodzinnych, przygotowanie zachęt do posiadania pierwszego dziecka, zwiększenie ośrodków opieki dziennej (przedszkola, żłobki), zwiększenie odsetka lekarzy przypadających na tysiąc mieszkańców oraz liczby położnych na obszarach wiejskich. W wymiarze społecznym, w związku ze spadkiem liczby zawieranych małżeństw, pojawiła się sugestia popierania dzietności w nietradycyjnych modelach rodziny oraz elastycznych form pracy potrzebnych kobietom. Za czynnik gospodarczy PwC uznało zwiększenie liczby miejsc pracy i atrakcyjności Polski dla migrantów [PwC 2017].

Jeśli bieżące trendy będą trwałe, utrzymywanie systemu zabezpieczeń społecznych może przekroczyć możliwości rynku pracy i populacji osób w wieku produkcyjnym. Wymusza to na rządach poszczególnych państw konieczność utrzymania aktywności zawodowej osób powyżej 50 r.ż. Proces starzenia się organizmu przebiega bardzo indywidualnie, stąd trudno jednoznacznie określić granicę wieku wyznaczającą starość. Według wewnętrznych kryteriów WHO za umowny wiek wyznaczający stopniowe obniżanie się zdolności i sprawności przyjęto 45 r.ż. Odpowiedzią na postępujący proces starzenia się jest model zarządzania wiekiem, będący stałym elementem strategii firm. Mogą to być m.in. uzgodnione z pracownikami zmiany dotyczące czasu pracy, szkolenia dla wszystkich pracowników, ocena ergonomii stanowisk pracy z uwzględnieniem specyficznych wymogów związanych z obniżoną sprawnością starszych pracowników. Informuje o tym tabela 1.

Tabela 1. Liczba mieszkańców i mediana wieku w Polsce oraz współczynnik obciążenia demograficznego w UE i Polsce dla osób w wieku 65 lat i starszych w latach 2020–2080 (prognoza)

Rok	Liczba mieszkańców	Mediana wieku	Współczynnik obciążenia demograficznego dla Polski	Współczynnik obciążenia demograficznego dla UE
2020	37,9 mln	41,4	27,8	31,7
2050	34,4 mln	50,7	54,6	50,3
2080	29 mln	50,4	61,5	52,3

Źródło: Eurostat 2017.

Sztandarowymi rządowymi programami ostatnich lat, których celem jest poprawa sytuacji demograficznej w Polsce, są „Narodowy Program Mieszaniowy” oraz „Rodzina 500 plus”. Pierwszy program służy zwiększeniu dostępu do mieszkań dla osób o dochodach uniemożliwiających nabycie lub wynajęcie mieszkania na zasadach komercyjnych. Zgodnie z jego założeniami do 2030 roku liczba mieszkań przypadająca na tysiąc mieszkańców powinna osiągnąć poziom 435. Obecnie (według danych z 2018) na tysiąc mieszkańców przypada 380,5 mieszkania, a w innych krajach UE wskaźnik ten wynosi 400–500 mieszkań [*Program Mieszkanie Plus...* 2019].

Według danych rządu w latach 2019–2025 w efekcie budownictwa gminnego powstanie ponad 150 tys. lokali mieszkalnych. Ministerstwo Rozwoju szacuje, że na koniec 2019 roku deficyt mieszkań wynosił 641 tys. (choć można się spotkać z opiniami, że w Polsce brakuje nawet 3 mln mieszkań). Problem braku mieszkań dotyka przede wszystkim ludzi młodych, którzy wchodzi na rynek pracy (młodzi w wieku 25–34 lata, którzy mieszkają wspólnie z rodzicami, to 45,1%, podczas gdy średnia dla UE to 28,6%), rodzin wielodzietnych oraz osób samotnie wychowujących dzieci [Ministerstwo Rozwoju 2020]. Według słów Wiceminister Rozwoju, Pracy i Technologii Anny Korneckiej liczba mieszkań wybudowanych i w budowie w ramach „Narodowego Programu Mieszaniowego” to w sumie 26 182 na koniec 2020 roku. W 2018 roku na nabycie mieszkania o powierzchni 70 m<sup>2</sup> potrzeba było 7,5 przeciętnych rocznych pensji.

Program „Rodzina 500 plus”, który w ciągu pierwszych 5 lat działania kosztował 144 mld zł, miał stanowić inwestycję w rodzinę, przynoszącą również poprawę sytuacji demograficznej oraz redukcję ubóstwa. Obecnie są nim objęci rodzice 6,6 mln dzieci. Program przyczynił się do poprawy warunków materialnych rodzin z dziećmi (dzięki niemu ponad 200 tys. rodzin nie znajduje się już w grupie o najniższych dochodach). Nie przełożył się jednak na znaczący wzrost liczby urodzeń (w latach 2016–2019 w Polsce rodziło się ok. 370–380 tys. dzieci rocznie).

## Migracja Ukraińców do Polski

Wybuch konfliktu na Krymie oraz na wchodzie Ukrainy w 2014 roku, a następnie rosyjski atak na to państwo w lutym 2022 roku ma potężny wpływ na Polskę zarówno w wymiarze strategicznym [Łukasik 2020: 106], jak i demograficznym. Rosyjska

agresja zburzyła poczucie bezpieczeństwa i stabilności w regionie, spowodowała osłabienie Ukrainy, a w następstwie odpływ do Polski migrantów ekonomicznych [Wendt, Lewandowska, Wiskulski 2018: 225–229] oraz uchodźców wojennych. Tylko między 24 lutego a końcem kwietnia 2022 roku do Polski przyjechały 3 mln Ukraińców [Duszczyk, Kaczmarczyk 2022].

Polska popiera migracje Ukraińców, ułatwiając im m.in. dostęp do rynku pracy. W 2018 roku na polskim rynku pracy funkcjonowało 800 tys. Ukraińców i stanowili oni blisko 70% obcokrajowców pracujących w Polsce. Według badań ponad 80% Polaków deklaruje, że nie miałyby problemu z pracowaniem z Ukraińcem w jednej firmie. Polski rynek potrzebuje pracowników z Ukrainy, a jednocześnie transfery finansowe wzmacniają sytuację wielu ukraińskich gospodarstw domowych (ok. 4% PKB Ukrainy) [Żurawski vel Grajewski 2018: 52–55].

Jak podaje Polsko-Ukraiński Portal Gospodarczy Dialog, w czerwcu 2022 roku Ukraińcy stanowili w Polsce 8% osób aktywnych zawodowo. Według danych Ministerstwa Rozwoju i Polityki Społecznej było to 160 tys. emigrantów z Ukrainy [Gomon 2022]. Wobec niskiego przyrostu naturalnego oraz starzenia się społeczeństwa ukraińska migracja w Polsce stanowi na pewno wsparcie dla gospodarki cierpiącej na brak pracowników. Państwo polskie przyznało ponad milionowi obywateli ukraińskich numery PESEL, które uprawniają do korzystania ze świadczeń socjalnych, zapewniają dostęp do opieki zdrowotnej, edukacji oraz rynku pracy. Działania te mogą (ale nie muszą) sprawić, że migracja ukraińska będzie miała charakter trwały.

## **Przemiany demograficzne w Ukrainie w XXI wieku i ich wpływ na politykę państwa**

Tereny Ukrainy na przełomie XIX i XX wieku cieszyły się stosunkowo stabilnym wzrostem ludności, jednak w XX wieku został on zatrzymany przez demograficzne katastrofy, które nawiedziły te ziemie. Pierwsza związana była z Wielką Wojną oraz rewolucjami (lata 1914–1923), druga z Wielkim Głodem (tzw. Hłodomorem), natomiast ostatnia z okresem II wojny światowej (lata 1937–1947). W okresie pierwszej katastrofy wskaźnik urodzeń zmniejszył się o 23%, natomiast wskaźnik ogólnej śmiertelności wzrósł o 30%. Oczekiwana długość życia zmniejszyła się wśród mężczyzn o 23%, natomiast wśród kobiet o 13%. Starty w ogólnej liczbie ludności wyniosły ok. 4,5 mln mieszkańców, w tym 3 mln mężczyzn i 1,5 mln kobiet. Lata 30. nie przyniosły oczekiwanej poprawy, wręcz przeciwnie, ziemie ukraińskie dotknął głód, który został celowo wywołany przez radziecką władzę. To właśnie w tym okresie średnia długość życia zmalała o bezprecedensową średnią wartość 8,3 roku (6,7 dla mężczyzn oraz 10,9 dla kobiet). Na początku 1935 roku liczba ludności ZSRR zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1932 o 3,5 mln osób, tj. o 10,8% (w wartościach bezwzględnych). Łączne ubytki ludności na terytorium współczesnej Ukrainy w latach 1932–1934 wyniosły 4,9 mln osób, w tym 0,9 mln osób w wyniku gwałtownego spadku liczby urodzeń [Rudnytskyi 2020: 13]. Największą jednak katastrofą dla ukraińskich ziem był konflikt wojenny w latach 1939–1945, w którym to według różnych źródeł Ukraina utraciła ok. 8–10 mln mieszkańców [Olszański 2015].

Kolejna faza przemian demograficznych w Ukrainie przypadała na okres od połowy lat 60. do końca lat 80. Na tym etapie modernizacji demograficznej proces obniżania wskaźnika urodzeń przekraczał poziom umieralności. Trudno jednak o realne i wiarygodne dane, ponieważ ówczesna radziecka nauka była zideologizowana i upolityczniona. Opierała się na tezach o „komunistycznym typie samo-reprodukcji ludności” w tak zwanym systemie „rozwiniętego socjalizmu”. W praktyce zaniechano (a faktycznie zabroniono) prowadzenia badań nad demografią Ukraińców, tak jak i nad innymi narodami oraz mniejszościami wchodzącymi w skład ZSRR [Пирожков 2004: 7].

## Ekonomia

Po rozpadzie ZSRR i uzyskaniu niepodległości Ukraina musiała sobie poradzić z różnymi wyzwaniami wynikającymi z sytuacji geopolitycznej. Jednym z najważniejszych okazała się reforma gospodarki, która wymagała nie tylko transformacji ustrojowej z planowanej centralnie na kapitalistyczną, ale przede wszystkim musiała się usamodzielnić jako niezależny podmiot międzynarodowy. W debacie publicznej często przywołuje się opinię, że Ukraina na początku transformacji systemowej startowała „z lepszej pozycji ekonomicznej niż Polska” (KRO 2020). Z pozoru nie jest to błąd merytoryczny, ponieważ nietrudno o badania pokazujące, jaki potencjał przemysłowy odziedziczyła ta była republika ZSRR. Bardzo rzadko natomiast analizuje się dane, które podkreślają zanik dostępu do rynku na całym obszarze byłego już państwa czy brak istotnych komponentów do produkcji większości produktów i konieczność sprowadzania ich z innych byłych republik ZSRR, wtedy już niepodległych podmiotów. Ten stan rzeczy nie tylko sparaliżował produkcję, ale w bardzo szybkim czasie doprowadził do upadku potężnych przedsiębiorstw. Antonina Bojko, autorka podręczników do historii Ukrainy, podsumowała to następująco: „w początkowym okresie niepodległości ukraiński przemysł potrafił wyprodukować prawie cały samochód – prawie – kierownicę jednak trzeba byłoby sprowadzić zza Uralu” [Bojko 2019].

Sytuacja nie poprawiła się znacząco po dziś dzień, do tego doszedł problem konfliktu zbrojnego na wschodzie kraju. Brak środków do życia i ciągłe kryzysy gospodarcze przekładały się poczucie bezpieczeństwa finansowego i socjalnego obywateli. Już radzieccy specjaliści – w szczególności Антонов і Борисов [1990: 24] – zauważyli, że czynniki materialne i pozycja materialna wpływają na wielodzietność. Dostrzegli oni następujący wzorzec: bardziej zamożne i wykształcone osoby chcą mieć mniej (średnio) dzieci w rodzinie niż osoby mniej zamożne i gorzej wykształcone, ale i w rzeczywistości mają mniej dzieci. Taki wzorzec wskazuje na spadek zapotrzebowania rodziny na większą liczbę dzieci wraz ze wzrostem poziomu życia i wykształcenia. Jeszcze bardziej jest to widoczne współcześnie, kiedy potrzeba udanego startu społecznego jest w Ukrainie bardzo ważna. Wiąże się ona np. z chęcią zagwarantowania dzieciom bardzo dobrej edukacji, która jest nie tylko płatna, ale i bardzo droga [Медіна 2010: 3].

W początkowym okresie niepodległości migracja obywateli nie była problem demograficznym. W latach 1994–2002 odpływ migrantów z Ukrainy wyniósł w sumie ponad milion osób. Od 2003 roku wektor międzypaństwowej wymiany migracyjnej

zmienił się z ujemnego na dodatni dla Ukrainy. W latach 2003–2013 saldo migracji ludności Ukrainy było nieco dodatnie (0,2 mln osób) i nieznacznie wpłynęło na kształtowanie się populacji [Rudnytskyi 2020: 12]. Sytuacja zmieniła się diametralnie po wybuchu rewolucji w roku 2013 i rozpoczęciu konfliktu zbrojnego na wschodzie kraju. Były minister Dmytro Dubilet w jednym ze swoich postów twierdził, powołując się na dane statystyczne, że między 2010 a 2019 rokiem Ukrainę opuściły 4 mln obywateli, co było spowodowane przede wszystkim wojną oraz znaczącym pogorszeniem się stanu ekonomicznego kraju [Dubilet 2019]. Ogólną liczbę powracających można natomiast oszacować jedynie na poziomie 0,7–1,2 mln osób. Najczęściej są to starsi migranci, zamężni, o relatywnie niższym poziomie wykształcenia. Znaczna część powracających to osoby, które w obliczu trudnych warunków pracy i życia za granicą zdecydowały się na powrót po pierwszym (rzadko drugim) nieudanym wyjeździe [Позняк 2019: 94].

### Zmiana stylu życia

W warunkach niepewności wynikających z niekorzystnych perspektyw społeczno-politycznych i ekonomicznych rodziny odkładają plany posiadania kolejnych dzieci na lepsze czasy, które jednak nigdy nie nadchodzą. W efekcie kobiety w Ukrainie przestają rodzić dzieci w wieku 33 lat. Ogólny, a zwłaszcza małżeński współczynnik urodzeń dla kobiet w wieku 35–39 lat jest obecnie jednym z najniższych na świecie. Problemem dla demografii Ukrainy są też rozwody, mimo że ich wskaźnik stopniowo spada od 1992 roku, kiedy to osiągnął najwyższy poziom 4,2 na tysiąc mieszkańców. W 2000 roku wynosił 4,0, a 4 lata później 3,5, co wskazuje na tendencję do wzmacniania rodziny. Należy wziąć pod uwagę, że co roku w Ukrainie dochodzi do 160–165 tys. rozwodów, w wyniku których ponad 150 tys. dzieci pozostaje bez jednego z rodziców [Пирожков 2004: 13]. Co więcej, według spisu z 2001 roku 7% wszystkich małżeństw było niezarejestrowanych [Алексеєнко 2004: 25].

Liczba urodzeń poza związkiem małżeńskim od dawna wynosi ok. 20%, podobnie jak w Polsce (25%) czy w Mołdawii (22%), ale znacznie mniej niż średnia w UE (ponad 50%) [Krimer 2021: 27]. Problemem demograficznym Ukrainy są też tereny wiejskie – historycznie zmitologizowana kolebka tożsamości narodu. Sytuacja społeczno-demograficzna jest tam szczególnie zła, a śmiertelność przekracza przyrost naturalny i sięga 156 tys. osób rocznie. W ciągu ostatnich 5 lat liczba zgonów przewyższyła liczbę urodzeń w prawie 90% wsi, a w 11% w tym samym czasie nie urodziło się żadne dziecko. Na taki stan rzeczy wpływa również słaba infrastruktura wiejska. Na początku XXI wieku w Ukrainie 60% osad wiejskich nie miało utwardzonych dróg, 82% – wodociągów, 98% – kanalizacji [Пирожков 2004:15].

Ważnym, a często pomijanym powodem spadku wskaźnika urodzeń w Ukrainie jest bezpłodność, która jest bezpośrednią konsekwencją wypadku w Czarnobylu. Wzrost bezpłodności wśród kobiet podwoił się od tamtego czasu, a niepłodność i gwałtowny spadek funkcji rozrodczych obserwuje się również u mężczyzn. Ponadto, o ile w 1987 roku liczba strat płodów w czasie ciąży wynosiła 3%, to w 1991 roku było to już 25% [Аксьонова 2011].

## Odwrócenie tendencji

Polepszenie standardów mieszkaniowych wpłynie pozytywnie na demografię, szczególnie na terenach wiejskich. Z badań wynika bowiem, że późna decyzja o powiększeniu rodziny związana jest przede wszystkim z problemami mieszkaniowymi. W obecnym stanie ekonomicznym niektóre rodziny celowo odmawiają sobie posiadania drugiego dziecka, łącząc jego brak z koniecznością poprawy stanu gospodarczego, zwiększenia dochodów i przestrzeni życiowej [Заблоцький 2010].

Wprowadzenie w Ukrainie programu „Państwowy fundusz rozwoju młodzieżowego mieszkalnictwa” stało się szansą na otrzymanie bezzwrotnego kredytu na zakup mieszkania w wysokości 30 lub 50%, zależnie od statusu materialnego [Державної... 2021]. Program cieszy się dużą popularnością wśród młodych osób, co powoduje, że nie można pomóc wszystkim zainteresowanym. Ukraina próbuje również promować macierzyństwo poprzez transfery bezpośrednie do budżetów domowych. Rząd zapewnia pomoc finansową w wysokości 41 280 UAH (ok. 5600 zł) dla każdej ukraińskiej rodziny, w której urodziły się dzieci. Wypłata gotówkowa w wysokości 10 320 UAH (ok. 1400 zł) następuje po urodzeniu dziecka, reszta środków jest wypłacana w równych ratach przez kolejne 36 miesięcy. W okresie 3 lat urlopu macierzyńskiego państwo opłaca również jedną miesięczną składkę na ubezpieczenie społeczne za matkę, co zwiększa jej staż ubezpieczeniowy.

We wrześniu 2018 roku rząd wprowadził nowy rodzaj pomocy społecznej na rzecz macierzyństwa – „Pakiet niemowlęcy”. Każda kobieta, która urodzi noworodka, w pierwszym okresie życia dziecka otrzymuje gratisowy prezent z niezbędnymi rzeczami. „Pakiet niemowlęcy” powstał na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród młodych matek z pytaniami o to, co jest im najbardziej potrzebne w początkowej fazie macierzyństwa. Od 2019 roku trwa też pilotażowy program pomocy społecznej dla nowych rodziców „Niania miejska”. Jest to dodatkowa pomoc finansowa rządu dla młodych rodzin. Oprócz miesięcznych opłat w wysokości 860 UAH (120 zł) na dziecko rodzina będzie mogła otrzymać kolejne 1626 UAH (220 zł) miesięcznie na zwrot kosztów opieki nad dziećmi. Rząd przeznaczył na ten cel 500 mln hrywien w budżecie państwa. Z tej bezzwrotnej pomocy będzie mogło skorzystać 25 tys. rodzin [Міністерство соціальної... 2019].

Kolejnym pomysłem na polepszenie demografii Ukrainy jest zachęcanie imigrantów do powrotu, szczególnie z krajów UE, ale też wspieranie transferów gotówkowych dla ich rodzin pozostających w kraju. Jak przekonują ukraińscy badacze, aby zwiększyć skuteczność przepływu zarobków „migrantów” do gospodarki Ukrainy, należy po pierwsze przestać mówić o opodatkowaniu przekazów pieniężnych od osób pracujących poza Ukrainą, bo są to prawie wyłącznie transfery rodzinne [Libanova, Pozniak 2020: 36]. Po drugie (o czym już od dłuższego czasu mówią eksperci), środki produkcji przywożone do kraju przez powracających migrantów powinny być zwolnione z cła, ponieważ mogą zostać wykorzystane do otwarcia czy rozszerzenia własnej działalności.

Aktualnie jednak największym problemem jest konflikt zbrojny oraz niepewność dotycząca związanej z nim przyszłości. W związku z tym Ukraina przeszła szczególną

fazę przemian demograficznych, z reprodukcją ludności typową dla krajów w stanie długotrwałej wojny: bardzo niski współczynnik urodzeń, nadmierna śmiertelność, wysoki poziom wyludnienia [Rudnytskyi 2020: 13].

Żadna polityka prorodzinna, nawet transfery gotówkowe między rodzinami a państwem, nie będą działać mobilizująco przy ciągłym poczuciu niepewności związanym z wojną. Niemniej jednak identyfikacja aktualnego stanu bezpieczeństwa demograficznego Ukrainy, przeprowadzona według nowoczesnej metodologii oceny zintegrowanej (określenie dynamiki wskaźnika zintegrowanego), świadczy o jego krytycznym poziomie dla całego okresu niepodległości Ukrainy, co stanowi istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego.

## Ukraina 2050

Organizacja Narodów Zjednoczonych w 2019 roku przygotowała raport demograficzny „Perspektywy ludności świata”. Dowiadujemy się z niego, że głównym wyzwaniem dla światowych gospodarek jest wzrost liczby ludności i nieustająca potrzeba socjalizacji ludności. Ponadto wyzwaniem dla rozwiniętych krajów jest migracja zarobkowa oraz przeciwdziałanie kryzysom na krajowych rynkach pracy. Podkreślana jest również konieczność przewyciężenia starzenia się społeczeństwa i zwiększenia konkurencyjności gospodarki poprzez pozyskanie tańszej siły roboczej. Jak dowiadujemy się z raportu, Ukraina stanęła przed zupełnie innymi wyzwaniami. Obecnie w tym kraju trwa trzecia, hybrydowa transformacja demograficzna. W wersji klasycznej w takiej sytuacji wydłuża się długość życia, a płodność maleje. W Ukrainie natomiast można zaobserwować tendencję negatywną: nie dość, że przyrost naturalny spada, to jednocześnie oczekiwana długość życia, zwłaszcza mężczyzn, jest znacznie niższa niż w innych krajach rozwiniętych. Co jeszcze bardziej niepokojące, według międzynarodowego zespołu ekspertów populacja Ukrainy w 2050 roku zmniejszy się do 35,2 mln osób<sup>1</sup>. W roku 2100 natomiast w Ukrainie będzie zamieszkiwało tylko 24 mln osób.

Nietrudno zauważyć, że według tych danych od roku 1990, kiedy to Ukrainę zamieszkiwało 51,5 mln osób, do roku 2050, kiedy ma być ich ok. 35 mln, kraj utraci 16 mln obywateli, tj. ponad 30% ich liczby sprzed odzyskania niezależności. Tym samym Ukraina byłaby jedynym dużym krajem na świecie, który utraciłby tak znaczny procent ludności przez ostatnie lata. Do tego grona należą też m.in. Bułgaria, Łotwa i Litwa [United Nations 2019].

Ukraińscy autorzy zaprezentowali częściowo zbieżne z powyższymi badaniami wnioski w wydanej w 2006 roku książce pod tytułem *Kompleksowa prognoza demograficzna Ukrainy do 2050 roku* pod redakcją Elleny Libanovoyi. Zostały w niej przedstawione różne scenariusze dla Ukrainy. Co prawda w 2006 roku autorzy rozważali „normalny” wariant, wskazujący na możliwość osiągnięcia w połowie 2050 roku liczby ludności Ukrainy na poziomie ok. 40 mln osób, z udziałem osób powyżej 60 r.ż. bliskim jednej trzeciej wszystkich mieszkańców (33,5%). Nie ukrywali natomiast, że możliwe

---

<sup>1</sup> Według danych ukraińskiego urzędu statystycznego pod kontrolą władz w Kijowie znajduje się tylko 38 mln obywateli, pozostałe 6 mln znalazło się pod okupacją.

są również bardziej pesymistyczne scenariusze, łącznie z takim, w którym Ukraińców będzie 25 mln, w tym ponad 36% osób w wieku emerytalnym [Лібанова et al. 2006].

Na dziś najbardziej aktualne dane i analizy możemy znaleźć w publikacji *Naselennya Ukrainy. Demografichnitendentsiyi v Ukrayini u 2002–2019 r.* pod redakcją Oleksandra Gladuna. Jest w niej np. opisany współczynnik dzietności w Ukrainie wraz z jego wartościami i wariantami na przyszłość (tabela 2). Ponadto dowiadujemy się stamtąd, że średni wiek matki w chwili urodzenia dziecka wzrośnie dla wszystkich wariantów: średnia opcja wyniesie 30,6 roku, wysoka – 30,9 roku, niska opcja natomiast 29,9 roku, co również wpłynie na dzietność rodzin [Гладун, Кулик, Рудницький 2021].

Tabela 2. Prognoza całkowitego współczynnika dzietności w Ukrainie

Wariant	2020	2030	2040	2050
Średni	1,16	1,31	1,35	1,38
Wysoki	1,20	1,65	1,78	1,86
Niski	1,12	0,96	0,91	0,88

Źródło: opracowanie własne na podstawie Gladun 2020.

Trudno natomiast przewidzieć, jak będzie wyglądała przyszła migracja z i do Ukrainy. Diagnozy komplikuje niepełna rejestracja migrantów, ale też statystyki rządowe, które obejmują jedynie migracje związane ze zmianą oficjalnego miejsca zamieszkania. Skutkuje to tym, że według państwowej służby statystycznej Ukrainy może występować dodatnie saldo migracyjne, a dane zewnętrzne z państw, do których migrują Ukraińcy, mogą wskazywać na wręcz odwrotne tendencje. Prawdziwe oblicze migracji mogłoby wykazać tylko powszechny obowiązkowy spis ludności, jednak wbrew standardom międzynarodowym od 2001 roku nie został on przeprowadzony. Tadeusz A. Olszański wyjaśnia, że „oficjalnie chodzi tu o koszty «klasycznego» spisu (podczas którego rachmistrze odwiedzają każdą rodzinę) oraz brak możliwości rzetelnego przeprowadzenia go w ten sposób (podczas próbnego spisu w obwodzie kijowskim okazało się, że ludzie masowo odmawiali udziału w nim), a także o brak zaufania do państwowych rejestrów” [Olszański 2020].

Niemniej według wspomnianej powyżej książki jedną z podstaw prognozowania tendencji migracyjnych do Ukrainy jest hipoteza o przybyciu imigrantów z krajów Afryki oraz Azji. Hipoteza ta oparta jest na nieuchronności w najbliższej przyszłości spadku liczebności populacji, podaży pracy oraz wzrostu poziomu starzenia się społeczeństwa. Tym samym jedynym sposobem na utrzymanie odpowiedniego poziomu siły roboczej dla ukraińskiej gospodarki jest aktywna polityka migracyjna. Jedyną szansą dla ekonomii Ukrainy będzie migracja z krajów rozwijających się oraz częściowo z byłych azjatyckich republik ZSRR. W istocie Ukraina stoi przed dylematem: albo przyciągnie imigrantów na podstawie zrównoważonej polityki migracyjnej, albo nastąpi ich niekontrolowany napływ po osiągnięciu krytycznie niskiego poziomu populacji [Гладун, Кулик, Рудницький 2018: 122].

Warto podkreślić, że Ukraina już teraz stara się przyciągnąć jak największą liczbę studentów z krajów afrykańskich, którzy potencjalnie mogliby zostać w kraju po studiach. Rada Afrykańska w Ukrainie (organizacja pozarządowa zajmująca się promowaniem i upowszechnianiem kultury afrykańskiej) twierdzi, że na Ukrainie mieszka ok. 30 tys. Afrykańczyków, w większości studentów z Maroka, Nigerii i Egiptu [*Hižerpiŭci Ukraïni... 2020*].

Obliczenia prognostyczne dają podstawę do wygenerowania pewnych wniosków dotyczących Ukrainy w XXI wieku. Po pierwsze, populacja Ukrainy prawdopodobnie zmaleje. Po drugie, możliwy jest niewielki wzrost liczby ludności pod warunkiem, że zbiegną się najkorzystniejsze opcje dla wszystkich komponentów ruchu populacja (jak dzietność, migracja, długość życia etc.). Różne skrajne długoterminowe prognozy demograficzne mogą modelować przyszłe społeczeństwa, w których osób starszych jest dwa lub trzy razy więcej niż osób w wieku produkcyjnym, a odsetek osób w wieku 65 lat i więcej wynosi 50% lub więcej. Warto zadać zapytanie, jaki wiek będzie uważany za „starszy” za pół wieku. Może się zdarzyć, że 60-latkowie będą mieli wówczas stan fizjologiczny współczesnej osoby w wieku 50, a nawet 40 lat [Гладун, Кулик, Рудницький 2018: 130]. Szczególnie jeśli w Ukrainie coraz bardziej popularne będą „zachodnie mody”, jak niepalenie tytoniu, nienadużywanie alkoholu, uprawianie sportu czy zdrowe odżywianie. Dzięki tym nowym trendom średni wiek obywatela Ukrainy w ciągu paru lat może się znacznie wydłużyć.

Takie perspektywy demograficzne wymagają radykalnej przebudowy systemu emerytalnego w Ukrainie. Solidarnościowy system emerytalny nie będzie bowiem w stanie zapewnić obecnej wydajności bez optymalnego zróżnicowania emerytur i wsparcia budżetowego zastępującego utracone wpływy. W praktyce światowej coraz częściej stosuje się wielopoziomowy system świadczeń emerytalnych, które składają się z trzech elementów: solidarności, obowiązkowej akumulacji i dodatkowej lub dobrowolnej kumulacji zasobów. Taka kombinacja zapewnia dywersyfikację źródeł dochodu. System oszczędności narażony jest na wpływ różnych ryzyk: solidarnościowy jest podatny na zagrożenia demograficzne, ale dość odporny na inflację, natomiast kumulatywny jest odporny na ryzyko demograficzne [Кривоконь 2010].

Dziś jednak nie obserwuje się dużych zmian w ukraińskim systemie emerytalnym. Co prawda decyzją rządu z 1 kwietnia 2021 roku Ukrainki będą przechodzić na emeryturę później niż dotychczas, w tym samym wieku, co mężczyźni (dla osób ze stażem pracy krótszym niż 28 lat wiek przejścia na emeryturę będzie wynosił 63 lata), wzrosną natomiast emerytury dla pracujących emerytów. Ekspertki jednak nie wierzą, że te kroki poprawią stan systemu emerytalnego, i wzywają władze do rozpoczęcia kompleksowej reformy emerytalnej. Jednoznacznie twierdzą, że system solidarnościowy się nie sprawdza i należy go reformować. Przykładowo ekonomista Władimir Dubrovsky proponuje:

państwo powinno gwarantować tylko minimalne emerytury. Wszystkie inne środki powinny być natomiast gromadzone przez samego obywatela. Akumulacyjna część emerytury nie powinna być obowiązkowa, więc państwo nie musi nigdzie brać na nią pieniędzy [Солонина 2021].

Ponadto jego zdaniem:

[należy] wyłączyć z konstytucji normy dotyczące zagwarantowania prawa do pracy i zabezpieczenia emerytalnego, gdyż państwo nie ma i nie będzie miało środków na takie gwarancje [...] zapisy te powstały z inicjatywy komunistów [Солонина 2021].

Natomiast Maria Repko, zastępca dyrektora Centrum Strategii Gospodarczej, postuluje utrzymanie solidarnościowej części systemu emerytalnego jako najbardziej wiarygodnej. Przekonuje:

jak nikt nie będzie mieszał w tym systemie, to nadal będzie pobierana pojedyncza składka na ubezpieczenie społeczne, 22% wynagrodzenia każdego pracownika. Fundusz emerytalny zawsze będzie miał te środki [Солонина 2021].

Dodaje również, że:

zwykle na świecie system oszczędnościowy inwestuje w papiery wartościowe: akcje firm odnoszących sukcesy, obligacje rządowe etc. Na Ukrainie jednak w rzeczywistości nie ma giełdy, więc prywatne fundusze emerytalne inwestują głównie w obligacje rządowe. A rządowe papiery wartościowe wiążą się z takim samym ryzykiem budżetowym i inflacyjnym jak cały system finansowy państwa, więc akumulacyjny system emerytalny nie zwiększy wiarygodności ukraińskich emerytur [Солонина 2021].

Warto podkreślić stosunkowo „optymistyczny” scenariusz przyszłej reformy emerytalnej Ukrainy, czyli przystąpienie do europejskiego systemu emerytalnego (co zresztą zostało zapisane w traktacie akcesyjnym Ukrainy do UE), jak również ujednoczenie i dostosowanie przepisów o działalności niepaństwowych funduszy emerytalnych do prawodawstwa UE w celu zwiększenia poziomu ochrony praw majątkowych i interesów uczestników kapitałowego systemu emerytalnego [Гідне пенсійне забезпечення 2023]. Pozwoliłoby to (mimo cyklicznych kryzysów gospodarczych w UE) przechowywać oszczędności Ukraińców u stabilnych finansowo podmiotów europejskich. Problemem jednak pozostaje to, że z powodu ubóstwa i niskich dochodów często nie mają oni wystarczających środków, aby zadbać o dodatkowe oszczędności emerytalne, nie mówiąc już o inwestowaniu w kilka różnych aktywów i rachunków (i nie ma znaczenia, czy są one rodem z Zaporozża, czy z Luksemburgu). Należy również podkreślić, że w systemie solidarnościowym większość środków pochodzi ze składek osób już pracujących. Można co prawda podwyższać pensje, co automatycznie zwiększy dochody do budżetu, ale jest to obciążone ryzykiem wzrostu popularności pracy „na czarno”, która dalej jest powszechna w krajach byłego ZSRR. Jedno jest pewne: władze Ukrainy dostrzegają katastrofalną sytuację demograficzną. Premier Denys Szmyhal na spotkaniu z studentami aż nadto szczerze przestrzegają:

będzie niewielu pracujących i wielu emerytów. Stosunek wyniesie 1 do 2. Będziemy musieli podwoić podatki, aby utrzymać seniorów. Biznes już nie chce, abyśmy podnosili

podatki. Podwojenie ich jest więc niemożliwe. Nie będziemy w stanie wypłacić emerytur dla przyszłych emerytów za 15 lat. To prosta matematyka [Zanuda 2020].

## Wojna rosyjsko-ukraińska a demografia

Kwestia imigracji z Ukrainy do Polski, która nasiliła się po roku 2014, została szeroko opisana, m.in. przez Adama Myślickiego (2016) czy Wojciecha Jareckiego (2017). Była ona naturalnym zjawiskiem w kraju mającym eurointegracyjne ambicje. Podobna sytuacja miała miejsce w krajach Europy Środkowej w roku 2004 i bezpośrednio przed, jak i po tym okresie [Myślicki 2016: 71–86, Jarecki 2017: 135–141]

Ówczesna liczba prawie miliona obywateli Ukrainy (oraz mniejsza liczba Białorusinów), o jakiej wspomina Jarecki [2017: 148], wydawała się stosunkowo znaczna. Jednak atak Federacji Rosyjskiej pod koniec lutego na praktycznie całej linii granicznej Rosji z Ukrainą oraz Białorusi z Ukrainą spowodował masowy exodus cywilnej ludności Ukrainy uciekającej od działań wojennych. Wskutek tego w pierwszych miesiącach wojny granicę z Polską przekroczyły prawie 4 mln obywateli Ukrainy, a ich liczba zmniejszyła się o połowę do czerwca 2022 roku, po wyzwoleniu części ziem okupowanych [Nowosielska, Otto-Duszczak 2022].

Liczyby te potwierdzają badania przeprowadzone wśród ukraińskich uchodźców w Polsce. Według nich 42% badanych chce po zakończeniu wojny szybko wrócić do Ukrainy, a ok. 35% badanych planuje pozostać w Polsce na stałe albo czasowo. Spośród ankietowanych 17% nie mogło jednoznacznie odpowiedzieć na zadane pytanie, co prawdopodobnie było związane z ciągłą niepewnością kierunku, w jakim rozwine się konflikt w Ukrainie [Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz 2022].

W obecnej chwili trudno jest przewidzieć, jak będzie wyglądała sytuacja demograficzna Ukrainy w najbliższym czasie. Składa się na to nie tylko trwająca wojna, ale też wspomniana ewakuacja z terenów objętych działaniami wojennymi – zarówno dobrowolna na Zachód, jak i przymusowa w większości przypadków na terytorium Federacji Rosyjskiej. Jeśli wojna skończy się stosunkowo szybko, a kraj (jak mówią prognozy) zostanie odbudowany z pomocą międzynarodowych partnerów, spora grupa obywateli Ukrainy wróci. Można przy tym przewidywać, że wrócą również osoby, które wyjechały jeszcze przed rokiem 2022, a pracowały w Polsce poniżej swoich kwalifikacji. Jednak zamrożenie konfliktu i długookresowy paraliż ekonomiczny Ukrainy spowoduje dalsze wyjazdy za pracą na Zachód i wyludnianie się kraju.

## Podsumowanie

Celem artykułu było ukazanie z perspektywy analizy systemowej wpływu zasobu, jakim jest ludność, na systemy Polski i Ukrainy, jak również określenie sprzężeń zwrotnych, do jakich dochodzi w obu tych systemach (powiązanych ze sobą chociażby poprzez migrację zarobkową z Ukrainy do Polski). Kluczowym zasobem systemów obu państw jest ich potencjał demograficzny. Według analizy przeprowadzonej w tekście w odniesieniu do tego zasobu zachodzą trzy kluczowe procesy. Są wśród

nich postępujący spadek liczby urodzeń oraz proces wydłużania się życia człowieka, zwany starzeniem się społeczeństwa. Jako główne przyczyny niskiego wskaźnika urodzeń wskazuje się zwykle: późno podejmowaną decyzję o macierzyństwie (związaną z nauką i aktywnością kobiet); spadek liczby zawieranych małżeństw (osoby w związkach nieformalnych rzadziej decydują się na posiadanie potomstwa); brak zastępowalności pokoleń; poziom zamożności społeczeństwa; promowany model rodziny; poziom opieki społecznej i ochrony zdrowia; wykształcenia ludności; politykę społeczną państwa itp.

Według prognoz ONZ w 2050 roku osoby w wieku 65 lat i więcej mają stanowić ponad 20% społeczeństw świata, a w UE w roku 2060 będzie ich ponad 30%, tj. 520 mln. Wydłużanie się ludzkiego życia to efekt poprawy jego jakości oraz opieki zdrowotnej (średnia spodziewana długość życia w UE to 81 lat). Jest to również związane z postępem oraz rozpowszechnionym modelem państwa dobrobytu, niosącym wsparcie w postaci tzw. polityki socjalnej. Proces starzenia się społeczeństw powiązany jest z niskim przyrostem naturalnym i na skutek tzw. obciążenia demograficznego ma zasadniczy wpływ na politykę budżetową państw takich jak Polska i Ukraina. W 2050 roku relacja między liczbą osób w wieku poprodukcyjnym (65 lat i więcej) a liczbą osób w wieku produkcyjnym (18–65 lat) ma wynieść w Polsce 100 do 53, a w Ukrainie 100 do 50. W przypadku utrzymywania się bieżących trendów (również migracyjnych) oznacza to spadek liczby mieszkańców Polski z 38 do 34 mln oraz zaliczenie Polaków do grona najstarszych populacji w UE w ciągu niespełna pół wieku. Według danych ukraińskich spadek ten ograniczy liczbę mieszkańców Polski do 35 mln.

Niski przyrost naturalny powiązany ze starzeniem się społeczeństw spowoduje wzrost świadczeń socjalnych w ogólnym bilansie budżetowym państw takich jak Polska i Ukraina i będzie stanowił wyzwanie dla realizacji celów polityki na poziomie tych państw jako systemów. Czynniki, które zwykle mają wpływ na rozważanie zmian w zakresie polityki ludnościowej, to: wzrost przyrostu naturalnego, zwiększenie migracji, system emerytalny oraz aktywizacja zawodowa ludności w wieku poprodukcyjnym. W analizach unijnych mają one przewagę nad nie zawsze popularnymi wśród społeczeństw europejskich ideami polityki natalistycznej państwa lub otwartości na migrantów.

Sposobami na stymulację dłuższej pracy Europejczyków mogą być zachęty lub przymusy. Do tych pierwszych zaliczamy dostosowania strategii firm do modelu zarządzania wiekiem, m.in. uzgodnione z pracownikami zmiany dotyczące czasu pracy, szkolenia dla wszystkich pracowników, ocenę ergonomii stanowiska pracy z uwzględnieniem specyficznych wymogów związanych z obniżoną sprawnością starszych pracowników, mobilne godzin pracy. Do tych drugich zaliczamy: podwyższanie wieku emerytalnego, nagradzanie późniejszego przejścia na emeryturę, ograniczenie dróg przejścia na wcześniej emeryturę [Amitsis 2013: 11].

Spośród omawianych sprzężeń zwrotnych wszystkie trzy mają swoje odzwierciedlenie w przypadku Polski i Ukrainy. Oczywiście zasadniczą różnicą między obu omawianymi systemami jest dramatyczna sytuacja państwa ukraińskiego, które od 2014 roku jest polem aktywnego konfliktu zbrojnego wpływającego destabilizująco na potencjał ludnościowy i poczucie bezpieczeństwa obywateli. W obu przypadkach

mamy do czynienia z kryzysem rodziny wyrażającym się w mniejszej liczbie zawieranych małżeństw oraz w dużej liczbie rozwodów. Przekłada się on na spadek liczby urodzeń i podobną liczbę urodzeń poza formalnymi związkami (20–25%, przy średniej unijnej 50%). Dodatkowym czynnikiem w przypadku Ukrainy jest bezpłodność, będąca efektem katastrofy w Czarnobylu. W obu krajach podjęto działania mające znamiona polityki pronatalistycznej, przede wszystkim wypłaca się comiesięczne świadczenia finansowe dla dzieci. Samorządy w Polsce (w mniejszym stopniu w Ukrainie) starają się stwarzać prorodzinny klimat poprzez przygotowanie jak największej liczby miejsc opieki (żłobki i przedszkola). W obu krajach zainicjowano również debatę nad warunkami mieszkaniowymi, które często są hamulcem dla młodych par w podejmowaniu decyzji o założeniu rodziny. W przypadku Polski został również uruchomiony program budownictwa mieszkaniowego, którego beneficjentami mają być właśnie młodzi rodzice z dziećmi.

Aktywna polityka migracyjna jako środek wsparcia dla sytuacji demograficznej propagowana jest przede wszystkim w Ukrainie (migranci z Afryki i Azji). Co istotne, Polska od kilku lat korzysta z obecności na swoim rynku pracy migrantów zarobkowych z Ukrainy, których liczbę szacuje się na ponad milion osób.

Zasadniczym pytaniem jest to, na ile zmiana towarzysząca zasobowi, jakim jest potencjał ludnościowy, przełoży się na koherentność obu systemów, ich operatywność oraz realizację stawianych celów. Symulacje analizujące możliwości ograniczenia obciążenia demograficznego wskazują na konieczność reform wymuszających finansowanie polityki socjalnej z podwyższonych podatków [Sanchez-Romero et al. 2019: 9–36]. Koszty obu państw będą zatem rosnąć i mogą wywołać konieczność bolesnych reform. Te z kolei mogą wymagać wydłużenia czasu pracy oraz obniżenia pakietu świadczeń polityki socjalnej, co może powodować protesty społeczne. W obu krajach prowadzona jest dyskusja nad podwyższeniem wieku emerytalnego. Już sama perspektywa uzyskiwania niskich świadczeń już teraz zmusza obywateli obu krajów do oszczędzania oraz wydłużenia okresu pracy zawodowej. W Polsce liczba pracujących emerytów to ponad 750 tys. osób, które stanowią 8% pracujących [GUS 2020].

Wojna rosyjsko-ukraińska sprawiła, że ponad 11 mln Ukraińców musiało opuścić swoje domy w ramach migracji wewnętrznych. Według danych ONZ z końca czerwca 2022 roku ponad 5 mln osób wróciło do swoich miejsc zamieszkania, ale ponad 6 mln nadal ma status przesiedlonych [*Returns increase in Ukraine...* 2022]. Poza tym blisko 10 mln osób opuściło Ukrainę [UNHCR 2022]. Według danych polskiej Straży Granicznej od wybuchu wojny do Polski wjechało 5,1 mln Ukraińców (w tym samym czasie z Polski do Ukrainy wyjechało 3,2 mln Ukraińców).

Zniszczenia wojenne, osłabienie ekonomiczne kraju i towarzyszący im kryzys migracyjny stanowią największe wyzwania dla ukraińskiego zasobu demograficznego. Ewentualny trwały odpływ obywateli, np. do Polski, może pogłębić opisane w tekście negatywne tendencje demograficzne. Wszystko jednak zależy od dalszych losów konfliktu w Ukrainie. Kwestią otwartą pozostaje odbudowa zrujnowanego kraju oraz rola, jaką będą w niej odgrywać sami obywatele Ukrainy. Międzynarodowe wsparcie przy odbudowie może się stać potężnym impulsem gospodarczym, który zapewni nie tylko stabilizację państwa, ale również skłoni Ukraińców do powrotu.

## Bibliografia

- Amitsis Gabriel. 2013. *Challenging statutory pensions reforms in an aging Europe. Adequacy versus sustainability*. W: *Aging in european societies. Healthy aging in Europe*, Constantinos N. Phellas (red.), 9–32. New York: Springer.
- Anderson Virginia, Johnson Lauren. 1997. *Systems thinking basics. From concepts to causal loops*. Waltham: Pegasus Communications.
- Bojko Antonina. 2019. *First years of independent Ukraine* [prezentacja konferencyjna]. Nizhyn: II Polsko-Ukraińska Szkoła Letnia.
- Coluhard David. 2015. *Pakt na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia w Europie – tworzenie miejsc pracy i prawdziwie europejskiego rynku pracy jako jedno z poważniejszych wyzwań*. W: *Wyzwania XXI wieku a systemy emerytalne*, Agnieszka Kostrowiecka, Monika Marczyk (red.). Warszawa–Gdańsk: ZUS.
- Długosz Piotr, Kryvachuk Liudmyła, Izdebska-Długosz Dominika. 2022. *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*. Lublin: Wydawnictwo Academicon. <https://doi.org/10.52097/acapress.9788362475971> (dostęp: 23 lipca 2022).
- Dragan Artur. 2011. *Starzenie się społeczeństwa polskiego i jego skutki*. Kancelaria Senatu. <https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/15/plik/ot-601.pdf> (dostęp: 23 lipca 2022).
- Dubilet Dmytro. 2019. Telegram. [https://t.me/dmytro\\_dubilet/564](https://t.me/dmytro_dubilet/564) (dostęp: 23 lipca 2022).
- Duszczak Maciej, Kaczmarczyk Paweł. 2022. *Wojna i migracja: napływ uchodźców wojennych z Ukrainy i możliwe scenariusze na przyszłość*. „Newsletter of Centre of Migration. Research” 4(39). <https://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/04/Spotlight-APRIL-2022-PL.pdf> (dostęp: 23 lipca 2022).
- Eurostat. 2017. *People in the EU – population projections*. <https://ec.europa.eu/eurostat/web/population-demography-migration-projections/population-projections-data> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Eurostat. b.r. *Population on 1st January by age, sex and type of projection*. [https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/proj\\_19np/default/table?lang=en](https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/proj_19np/default/table?lang=en) (dostęp: 23 lipca 2023).
- Gawryszewski Andrzej. 2005. *Ludność Polski w XX wieku*. Warszawa: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Gładun Oleg (red.). 2020. *Naselennya Ukrayiny. Demohrafichnitendentsiyi v Ukrayini u 2002–2019 r.* Kyiv: NAS of Ukraine, Ptukha Institute for Demography and Social Studies.
- Gomon Tetiana. 2022. *Migracja to win-win dla każdego*. Dialog. Polsko-ukraiński Portal Gospodarczy. <https://edialog.media/2022/06/03/migracja-to-win-win-dla-kazdego> (dostęp: 12 lipca 2022).
- GUS. 2014. *Prognoza ludności na lata 2014–2050*. 2014. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-,1,5.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- GUS. 2020. *Informacja o rynku pracy w trzecim kwartale 2020*. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-bezrobotni-bierni-zawodowo-wg-bael/informacja-o-rynku-pracy-w-trzecim-kwartale-2020-dane-ostateczne,12,44.html> (dostęp: 23 lipca 2023).

- Holzer Jerzy Z. 2003. *Demografia*. Warszawa: PWE.
- Jarecki Wojciech. 2017. *Imigracja zarobkowa w Polsce. Stan i perspektywy emigracji z Ukrainy do Polski*. „Zeszyty Naukowe – UEK w Krakowie” (4): 135–151.
- Krimer Bohdan O. 2021. *Особливості Сімейної Політики У Великих Містах в Умовах Демографічного Переходу*. „Демографія та Соціальна Економіка” 43(1): 19–37.
- KRO. 2020. *Po rozpadzie ZSRR Ukraina startowała z wyższego pułapu niż Polska. Dziś podziwia nasz kraj*. <https://www.money.pl/gospodarka/po-rozpadzie-zsrr-ukraina-startowala-z-wyzszego-pulapu-niz-polska-dzis-podziwia-nasz-kraj-65540170245-31360a.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Libanova Ella, Pozniak Oleksii. 2020. *External labor migration from Ukraine. The impact of COVID-19*. „Demography and Social Economy” 42(4): 25–40.
- Łukaszik Przemysław. 2020. *Polish-Ukrainian relations. Russia and the geopolitical changes in the region*. W: *Analyzing political tensions between Ukraine, Russia, and the EU*, Carsten S. Christensen (red.), 180–195. Hershey: IGI Global.
- Marta Bellon. 2021. *500 plus po ponad pięciu latach. Wydaliśmy już 144 mld zł. Rachunek zysków i strat*. <https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/500-plus-po-ponad-pieciu-latach-bilans-zyskow-i-strat/1qknp5t> (dostęp: 12 czerwca 2022).
- Meadows Donnella. 2008. *Thinking in systems. A primer*. Vermont: Chelsea Green Publishing.
- Meadows Donnella, Randers Jurgen, Behrens William. 1972. *The limits to growth. A report for the Club of Rome's project on the predicament of mankind*. New York: Universe Books. <https://www.dartmouth.edu/library/digital/publishing/meadows/ltg/?mswitch-redirect=classic> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Miłek Marek, Wilk-Jakubowski Grzegorz (red.). 2009. *Stan realizacji polityki społecznej w XXI wieku*. Kielce: Wydawnictwo Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód Oddział Świętokrzyski. [https://books.google.pl/books/about/Stan\\_realizacji\\_polityki\\_spo%C5%82ecznej\\_w\\_XI.html?id=n4MZEGgmn1gC&redirect\\_esc=y](https://books.google.pl/books/about/Stan_realizacji_polityki_spo%C5%82ecznej_w_XI.html?id=n4MZEGgmn1gC&redirect_esc=y) (dostęp: 23 lipca 2023).
- Ministerstwo Rozwoju. 2020. *Raport. Stan Mieszkalnictwa w Polsce*. <https://www.gov.pl/web/rozwoj-praca-technologie/raport-o-stanie-mieszkalnictwa> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Myślicki Adam. 2016. *Czy imigracja z Ukrainy zapełni lukę emigracyjną w Polsce?* „Przegląd Geopolityczny” 18: 70–86.
- Nowak Kamil. 2020. *Procesy ludnościowo-osadnicze w Polsce po 1945 r.* „Urban Development Issues” 66: 81–97.
- Nowosielska Paulina, Otto-Duszczak Patrycja. 2022. *Coraz mniej uchodźców w Polsce. Znaczna część wróciła na Ukrainę*. <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8452998,wojna-uchodzcy-z-ukrainy.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- OECD. 2021. *Population projections*. <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=POP PROJ> (dostęp: 23 lipca 2021).
- Okólski Marek. 2005. *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Okólski Marek. 2010. *Wyzwania demograficzne Europy i Polski*. „Studia Socjologiczne” (4): 37–78.
- Okólski Marek, Kaczmarczyk Paweł. 2013. *Przyszłość demograficzna Polski*. „Opinie i Rekomendacje OBMF” (1). [http://obmf.pl/publikacje/Opinie%20i%20Rekomendacje%20OBMF%20nr%201\\_2013.pdf](http://obmf.pl/publikacje/Opinie%20i%20Rekomendacje%20OBMF%20nr%201_2013.pdf) (dostęp: 23 lipca 2023).

- Olszański Tadeusz A. 2015. *Nowe tendencje w ukraińskiej polityce historycznej*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-02-04/nowe-tendencje-w-ukraińskiej-polityce-historycznej> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Olszański Tadeusz A. 2020. *O najnowszych szacunkach liczby ludności Ukrainy*. Ośrodek Studiów Wschodnich. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2020-01-27/o-najnowszych-szacunkach-liczby-ludnosci-ukrainy> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Overbeek Johannes. 1977. *The evolution of population theory. A documentary sourcebook*. Westport, Conn.: Greenwood Press.
- Program Mieszkanie Plus. PFR Nieruchomości kończy 2019 r. sukcesem. 2019. <https://mieszkanieplus.gov.pl/program/#narodowy-program-mieszkaniowy> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Program Specjalnej Strefy Demograficznej w województwie opolskim do 2020 roku. Opolskie dla Rodziny. 2014. <https://dlarodziny.opolskie.pl/wp-content/uploads/2017/10/Program-Opolskie-dla-Rodziny-OST.pdf> (dostęp: 23 lipca 2023).
- PwC. 2017. *Sytuacja demograficzna w poszczególnych województwach w Polsce*. <https://www.pwc.pl/pl/pdf/sytuacja-demograficzna-województwa-raport-pwc.pdf> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Returns increase in Ukraine, but 6.2 million people remain internally displaced. 2022. <https://www.iom.int/news/returns-increase-ukraine-62-million-people-remain-internally-displaced> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Rudnytskyi Omelian P. 2020. *The historical evolution of the population of Ukraine in the light of the theory of demographic transition*. „Demography and Social Economy” (3): 3–16.
- Sanchez-Romero Miguel et al. 2019. *Welfare state winners and losers in ageing societies*. „Vienna Yearbook of Population Research” 17: 9–36.
- Stańczak Joanna, Szałtys Dorota. 2016. *Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy. W: Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, 24–50. Warszawa: GUS.
- Stańczak Joanna, Znajewska Agnieszka. 2017. *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r. Stan w dniu 31 XII*. Warszawa: GUS. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stan-w-dniu-31-12-2016-r-,6,21.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- UNHCR. 2022. *Ukraine refugee situation*. <https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine> (dostęp: 23 lipca 2023).
- United Nations. 2001. *Un population division issues 'World population prospects: The 2000 revision'*. <https://www.un.org/press/en/2001/dev2292.doc.htm> (dostęp 23 lipca 2023).
- United Nations. Department of Economic and Social Affairs. 2019. *World population prospects 2019. Data booklet*. [https://population.un.org/wpp/Publications/Files/WPP2019\\_DataBooklet.pdf](https://population.un.org/wpp/Publications/Files/WPP2019_DataBooklet.pdf) (dostęp: 23 lipca 2023).
- United Nations. Department of Economic and Social Affairs. 2022. *Population*. <https://population.un.org/wpp/Download/Standard/Population/> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Wendt Jan, Lewandowska Izabela, Wiskulski Tomasz. 2018. *Migranci ukraińscy w Polsce w latach 2014–2017*. „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i Zarządzanie” 126: 223–236.
- Węclawowicz Grzegorz. 2018. *Geografia społeczna Polski*. Warszawa: PWN.

- Żurawski vel Grajewski Przemysław. 2018. *Specyfika relacji polsko-ukraińskich po 2015 r. „Sprawy Międzynarodowe”* 71(1): 41–92.
- Аксьонова Валентина. 2011. *Чорнобильське безпліддя*. <https://www.radiosvoboda.org/a/9505065.html> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Алексеенко Т.Ф. 2004. *Сім'я в умовах становлення незалежної України (1991–2003 роки). Державна доповідь про становище сімей в Україні за підсумками 2003 року*. Київ: Державний інститут проблем сім'ї та молоді.
- Антонов А.И., Борисов В.А. 1990. *Кризис семьи и пути его преодоления. Научный доклад*. Москва: Институт Социологии АН СССР.
- Гідне пенсійне забезпечення. 2023. <https://www.kmu.gov.ua/diyalnist/reformi/rozvitok-lyudskogo-kapitalu/pensijna-reforma> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Гладун О.М., Кулик Н.В., Рудницький О.П. 2018. *Україна, держава: чисельність, склад і рух*. W: *Енциклопедія історії України, 1: Україна – Українці*. Київ: НАН України. <http://resource.history.org.ua/cgi-bin/eiu/history.exe?C21COM=F&I21DBN=EIU&P21DBN=EIU> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Державної спеціалізованої фінансової установи „Державний фонд сприяння молодіжному житловому будівництву” (Держмолодьжитло). 2021. <https://www.molod-kredit.gov.ua/zhytlovi-prohramy/dostupne-zhytlo> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Заблоцький Б.Ф. 2010. *Національна економіка: підручник*. Львів: Видавництво Новий Світ 2000.
- Зануда Анастасія. 2020. *Чи справді українці залишаться без пенсій*. <https://www.bbc.com/ukrainian/features-54441203> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Кривоконь Н.І. 2010. *Соціально-психологічні особливості розвитку соціальних послуг людям літнього віку*. Збірник наукових праць К-ПНУ імені Івана Огієнка. Київ: Інституту психології ім. Г.С. Костюка АПН України. <https://journals.uraua/index.php/2227-6246/article/view/162108> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Лібанова Е.М. et al. 2006. *Комплексний демографічний прогноз України на період до 2050 року*. Київ: Український центр соціальних реформ.
- Медіна Т.В. 2010. *Демографічні процеси у сучасній Україні: соціологічний аналіз*. „Вісник НТУУ «КПІ». Політологія. Соціологія. Право” 4(8), 99–103.
- Міністерство соціальної політики України. 2019. *Уряд збільшує соціальну допомогу сім'ям, в якій народжуються діти, – „мунитсыпальна нья нья” и „пакунок ма люка”*. <https://www.kmu.gov.ua/news/uryad-zbilshuye-socilnu-dopomogu-simyam-v-yakih-narodzhuyutsya-diti> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Нігерійці України. Хто вони? 2020. <https://ukrainer.net/niheriytsi-ukrainy/> (dostęp: 23 lipca 2023).
- Пирожков С.І. 2004. *Демографічний фактор у глобальній стратегії розвитку України*.
- Позняк О.В. 2019. *Зворотна міграція до України: обсяг і характеристики поверненців*. „Демографія та Соціальна Економіка” 1(35): 82–96.
- Солонина Євген. 2021. *Підвищення пенсійного віку: що чекає нинішніх та майбутніх пенсіонерів?* <https://www.radiosvoboda.org/a/pidvyshchennia-pensiinoho-viku-vyplata-pensii/31183861.html> (dostęp: 23 lipca 2023).

***Negative momentum. Year 2050 from the perspective of the population situation in Poland and Ukraine*****Abstract**

The influx of Ukrainians to Poland, whether for temporary or permanent work, is a progressive process (before the outbreak of the Russian-Ukrainian war in February 2022, there were 1.5 million Ukrainians in Poland). From the perspective of this process, it is interesting to look at Poland and Ukraine as systems in which population is one of the resources. The aim of the text is to compare both countries in terms of solutions aimed at improving the demographic situation. The article highlights the processes that affect the flows / processes within this resource (aging, migrations). Feedback loops that have an impact on population policy, and more broadly on the political goals set by both countries, will also be indicated. The system analysis will be supported by the analysis of the content of the documents and analyzes defining the challenges and goals set by Poland and Ukraine.

**Keywords:** demographic problems, Poland, population growth, Ukraine, Year 2050